

wyrzucał. Św. Paweł pisząc o obowiązku pracy tak się wyraża : „Kto nie pracuje, niech nie je“. Próżniak zatem w myśl Apostoła nie ma prawa nawet do skórki chleba.

Praca nie hańbi nikogo, bo najwięksi Święci pracowali a Chrystus Bóg nasz i Pan nasz, dał nam przykład zamiłowania pracy. Jako syn cieśli, wraz ze św. Józefem i Panienką świętą, od świtu aż do nocy ciężko pracował, by i sam miał się czem wyżywić, okryć i Rodzicom w pracy na utrzymanie się dopomóc. Praca, jakakolwiek ona jest, czy ręczna, czy umysłowa, nikogo nie poniża, bo jest przez Boga nakazana a przez Chrystusa Króla robotników, uświęcona. Próżniactwo wszelkie jest grzechem, jest występkiem, z którego cała masa grzechów się rodzi. Choć każda sługa winna pracować, a pracować sumiennie tak, jakby dla siebie samej pracowała, nie wynika jednak z tego, żeby w swej pracy sługa nie miała ni chwili wypoczynku i wolnego.

Wszak i bydlę robocze wypoczywa po pracy, a cóż dopiero człowiek! Z takimi uczuciami dziewczęta polskie i sługi katolickie zaczynajcie ten N. Rok 1930, a Bóg będzie z wami. Czuwajcie, módlcie się i pracujcie. Toteż te trzy główne obowiązki miejcie zawsze w pamięci.

Ks. K. Bisztyga, T. J.

GDZIE SZCZĘŚCIE.

*Kto w życia wiosnie nadzieją się łudzi,
O szczęściu marząc cieszy się zawczasie,
Później lub pierwszej ze snu się przebudzi
I życia prawdę zrozumie boleśnie.*

*Bo życie pracą, ale nie nagrodą,
Nagrodę życia trza okupić czynem;
Bo życie walką, ale nie swobodą,
Tylko zwycięstwo zdobi się wawrzynem.*

*Bo nie dla ziemi jesteśmy stworzeni,
W niebie spoczynek, a na ziemi praca;
Choć się na chwilkę szczęściem rozpromieni
Serce, na drogę boleści powraca.*